

# Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legjonowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

## Marszałek Piłsudski wśród włościan



Marszałek Piłsudski przyjął przybyłą do Belwederu delegację włościan, która składała się z przedstawicielami ludności czterech województw: kieleckiego, warszawskiego, łódzkiego i poleskiego.

## Oślepieni szaleństwem partyjnicstwa

przewódcy prawicy z p. Trąpczyńskim na czele urągając strasznej nędzy rzesz bezdomnych

### TARGNĘLI SIĘ NA RUCH BUDOWLANY

Świeży dowód strasznej wprost zaciętości partyjnego, nie liczącego się z dobrem Państwa, a nadewszystko szerokiej rzeszy obywateli — dali endecko - piastowi członkowie komisji kontroli długów państwowych z p. marszałkiem Trąpczyńskim na czele.

Mając większość głosów w tej komisji partyjnicy odmówili wymaganych przepisami prawnymi podpisów swych na obligacjach pożyczki budowlanej!

Chodzi tu o wewnętrzną pożyczkę premjową w kwocie 50 milionów złotych, przeznaczoną

na akcję budowlaną, w myśl dekretu pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

O tem niepozycylnym i szkodliwym zachwaleństwie partyjników pisze „Epoka”:

Tych panów nie a nie nie obchodzi czy inteligencja pracująca i rzesza robotników fabrycznych będą miały dach nad głową.

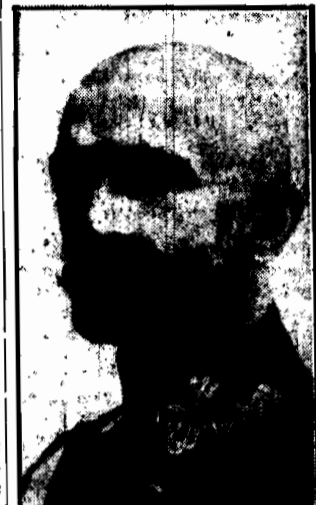
Nie interesuje tych panów również że rozpoczęte przez kooperatywy urzędnicze i robotnicze budowie na skutek braku kredytów rządowych zwiększyłyby tylko ilość rumanisk, w które tak obliwuje Polska powojenna.

Byłe przeszkadzać Rządowi w pracy, byle opóźnić odbudowę gospodarczą Państwa, byle przedłużać nędzę i męki tysięcy rzesz bezdomnych.

Jaki to ponętny szut w walce partyjnej z Rządem!

## Jak sztandar z bojów o Niepodległość

na liście Nr. 1 świeci nazwisko



### Walerego Sławka

Marszałek Piłsudski na czele listy Nr. 1 w stolicy postawił swego najbliższego towarzysza bojów i pracy pułkownika sztabu generalnego Walerego Sławka. (Do art. na str. 2).

## WŁOSI o genialnej inicjatywie Marszałka Piłsudskiego

RZYM, 23.2. Dziennik „Giornale d'Italia” w artykule wstępnym poświęca dużo uwagi sytuacji przedwyborczej w Polsce, podkreślając doniosłe znaczenie powstania Bloku Bezpartyjnego pod egidą Marszałka Piłsudskiego.

Dziennik włoski wyraża przekonanie, iż genialna inicjatywa Marszałka Piłsudskiego stworzyła tym sposobem podstawę do wzmocnienia Polski.

## P. wiceminister Doleżał

### z powrotem na stanowisku po ciężkiej chorobie

WARSZAWA, 23.2.

P. wiceminister przemysłu i handlu dr. Doleżał — po trzytygodniowej obłożnej chorobie — powrócił do zdrowia i objął urządowanie.

## Emancypacja kobiet w Sowdepji



W Rosji sowieckiej kobiety korzystają z tych samych praw co i mężczyźni, jednak niewiele osób Ewy kwapi się do urzędów i zaszczytów sowieckich. Na zdłoczo przywódczyni ruchu emancypacyjnego wśród kobiet rosyjskiej Kallinowa.

## Szwagier eks-cesarza aresztowany

za awanturę w knajpie berlińskiej

BERLIN 23.2. Ubiegłej nocy w jednej z berlińskich restauracji pojawił się w towarzystwie dość niewyszukanym szwagier eks-cesarza Wilhelma, Aleksander Zubkow, a wychodząc po kilugodzinnej libacji, pobił i skopał chłopca podającego mu niezreż nie palto.

Interwenjująca publiczność Zubkow zasypał stękiem obelg. Zajście zakończyłoby się niewątpliwie poturbowaniem szwagierki cesarza Hohenzollernów, gdyby nie zjawienie się policji, która pijanego awanturnika aresztowała.

## „Rycerze Wielkiego Lasu”

Tak brzmi nowa nazwa zreorganizowanego Ku-Klux-Klanu amerykańskiego

NOWY JORK, 23.2. Z Birmingham w stanie Alabama do nosza: Ostawiona nacjonalistyczna organizacja Ku - klux - klan wczoraj istnieć oficjalnie. Organizacja ta

się w nowy związek pod nazwą „Rycerze Wielkiego Lasu”. W przeciwieństwie do Ku-klux-klanu, który dążył do jaknajwiększego ograniczenia imigracji, nowa organizacja postawiła sobie za zadanie możliwie szybką amerykańskizację imigrantów.

## POSEŁ ks. HLINKA kandydatem na arcybiskupa

BRATYSŁAWA. Opozycyjny organ słowacki „Autonomia” donosi, że poseł ks. Hlinka jest kandydatem na nowego czeskosłowackiego arcybiskupa.

## Kłeskę bezrobocia w Ameryce

zaczęła ma budowa nowych linii kolejowych

WASZYNGTON, 23.2. Rząd amerykański zabrał się energicznie do zwalczania kłeski bezrobocia.

Minister robót publicznych polecił natychmiastowe rozpoczęcie robót ziemnych przy budowie

drog i nowych linii kolejowych. Dzięki temu liczba bezrobotnych, wynosząca obecnie 4 miliony ludzi, ma być zredukowana do 1 miliona.

## Kuzyn króla Alfonsa uniknął w zlenia za włośczęgostwo

PARYŻ 23.2. Sąd apelacyjny uwolnił od zarzutu włóczęgostwa hiszpańskiego księcia Fernando de Bourbon i jego sekretarza hr. Zuletta von Orcain.

## W obronie obywatelności



Arcybiskup pizański, kardynał Moffi, ogłosił list pasterski, plemniący obecna modę kobiecą jako nieobyczajną. List wzywa wszystkich Włochów, młodych i starych, do bijaku kobiet, których wywędne stroje są powodem zgorzelenia i upadku moralności

## Znowu trzęsienie ziemi nawiedziło całą Palestynę

Liczba ofiar narazie nieznaną

LONDYN, 23.2. Wczoraj rano odczuto w całej Palestynie dwa wstrząsy ziemi, z których drugie siła nie ustępowało trzęsieniu z lipca ubiegłego roku, zakończonego śmiercią około 200 osób.

Bliższych wiadomości o szkodach wyrządzonych przez wczorajsze trzęsienie narazie brak.

## Pięć koziołków w powietrzu

zrobił samochód pędzący z szybkością przeszło 300 km.

KATASTROFA NA WYŚCIGACH AMERYKAŃSKICH

NOWY JORK 23.2. Podczas zawodów samochodowych w Dayton Beach na Florydzie automobilista Frank Lockhardt, pędząc z szybkością 322 km., rozbił się i odniósł ciężkie obrażenia wewnętrzne.

Wskutek pęknięcia tylnej opony samochód jego wyrzucony był w powietrze na wysokość 7 metrów i przekoziołkował się 5 razy

## Bunt marynarzy statku włoskiego w porcie gdańskim

Zbuntowana załoga osadzono w więzieniu

GDĄSK 23.2. Załoga włoskiego statku „Maria-Teresa”, który z powodu uszkodzenia podczas burzy na Bałtyku przyholowany został do Gdańska, wy-

wiedziała posłuszeństwo kapitanowi. Zbuntowaną załogę aresztowano i osadzono w więzieniu gdańskim

## Hałaśliwa demonstracja studentek w Meksyku

na cześć wodza powstańców nicaraguańskich

MEKSYK 23.2. Przeszło 1.000 studentek urządziło demonstrację na cześć nicaraguańskiego dowódcy powstańców, gen. Sandino.

Przebiegające ulicami studentki rzucały ogień sztuczny i wdzierały się do restauracji.

wznosząc okrzyki na cześć Sandina.

Gdy w jednej z restauracji studentki czynnie zaatakowały siedzących tam Amerykanów — policja kilkanaście z nich aresztowała.



### NOWY OLBRYM POWIETRZNY

Hydroplan angielski „Calonia” o trzech pięciocylindrowych motorach, sporządzo-ny całkowicie z metalu, zawiera 15 miejsc dla pasażerów, nie licząc pilota i mechanika



### TO NIE TELESKOP

Na pierwszy rzut oka robi wrażenie teleskopu, a jest to najnowszej konstrukcji szybkostrzelne działo amerykańskie do obrony przeciw samolotom. Kaliber działa 105 milimetrów. Długość lufy — 10 metrów.

# Nieustraszonego bojownika niepodległości Czołowy kandydat stolicy PUŁKOWNIK WALERY ŚLAWEK

na liście Nr. 1  
Marszałka Piłsudskiego

Sa ludzie, których imiona brzmią na wszystkich uszach, jak dawno, ludzie, o których się mówi: „bojownik za wolność”, „Luter”, „mściciel”, a o których życiu wie się naprawdę bardzo mało.

## OSTATNIA STRZAŁA z zafrutego kołczanu

Gdy przeciwnicy rządów pomagogich wyczerpią już wszystkie, przeważnie tepe i kruche strzały ze swego krytycznego kołczanu i gdy przekonają się o niemożności swych zarządów, wtenczas — na końcu — puszcza ostatnią strzałę, która ich zdaniem ma być rozstrzygająca.

— No, tak! — przyznają — Marszałek Piłsudski jest indywidualnością, z którą mierzyć się nie może co do rozumu i siły żądań z szelwami poprzednich gabinetów. Zdobył, jakże Polska rządowi tego meża zawdzięcza, gorąca ponad wszystkim, co osiągnęło poza nim. Ale czy można być Państwem zakładając na talentach jednego człowieka? Wszak jednostka jest siłą ograniczoną w czasie i przestrzeni. Cóż tedy będzie z Polską, gdy wielkiego Józefa nie stanie?

I tu oponent z mianem triumfująca spojiera wokół siebie, powiase, że swą partyną złościwość przywdział w zwycięskie pozostaje troski o fundamentalną przyszłość Polski...

Nie wierzyć jednak, obywateli tym fałszywym pozorom. Poza przybraną troską ukrywa się to, co jest istotą partyjniczą: zawiść i mienawisko karłów przeciw pracom obywateli.

Bo zważcie tylko: czyż dlatego, że nie zawsze dano nam będzie korzystać z siły i mądrości niepodległego Meza, mamy kamienie rzucić pod jego stopy teraz, gdy żyje i działa, gdy prosiacie ślepieli narodu, gdy oddacie Ojczyznę swą na łaskę i nędzę? Czyż dlatego, że nie zawsze dano nam będzie korzystać z siły i mądrości niepodległego Meza, mamy kamienie rzucić pod jego stopy teraz, gdy żyje i działa, gdy prosiacie ślepieli narodu, gdy oddacie Ojczyznę swą na łaskę i nędzę?

Nie, postokroć nie! Właśnie przez świadectwo o tem, że ludzie na miarę Piłsudskiego były zawzięciem w historii rzekli: „to co czeka na nich trzeba długo podnosić ich wartość i skłaniać do tem pokolenie współczesne do tem żarliwszej współpracy z nimi.

U podstaw historycznej wielkości najpotężniejszych w Europie narodów stał zawsze wielki i potrzebny Człowiek!

Szczęśliwa są narody i państwa, które w poczuciu drogocennego skarbu, jaki im Opatrzność zesłała w tych Mezach przewodnich, potrafiły zdobyć się na zgodną z nimi współpracę, na harmonijny wysiłek, na wspólny szlak bohaterskiego trudu!

Czyż od dnia śmierci ostatniego z prawdziwie wielkich naszych Mezów politycznych, Stefana Batorego, nie szedł wzdłuż Gierpiących, a potem i ulazmionych pokoleń płacz bólu i rozpaczy, że Polska z wielkością tego Mocarza nie zespoliła się dostatecznie, że warcholila przeciw niemu, że do myśli jego marsowego czoła nie dorasta?

Ody więc dziś zrywa się w Polsce warcholstwo przeciw Człowiekowi, który nam położył Ojczyzny budule, miejcie, obywateli, w sercach swych gorące przyznawanie wiary i zapalu, aby niemi, jak żelazem zatrute kłamstwa przypalić.

### RADJO WARSZAWSKIE

WARSZAWA. (Długie fale 1111 m.) Godz. 12: Sygnal czasu, helmat z wieży Mariackiej, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz program. Godz. 15 — 15 m. 20: Komunikat meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. Godz. 16 m. 20 — 16 m. 40: Przegląd wydawnictw periodycznych — omówi prof. H. Męciński. Godz. 16 m. 40 — 17 m. 5: Elementy muzyczne w sztuce włoskiej — odczyt dr. M. Henzla. Godz. 17 m. 30 — 17 m. 45: Biblioteka polska w Paryżu — odczyt dr. A. Lewaka. Godz. 17 m. 45 — 18 m. 55: Koncert orkiestry domrzystów. Godz. 19 m. 5 — 19 m. 15: Komunikat radiowy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. Godz. 19 m. 15 — 19 m. 30: Rozmawiaciel. Godz. 19 m. 30 — 19 m. 55: „O krzyżowicy i jej zapobieganiu” — odczyt dr. M. Roszkowskiego. Godz. 19 m. 55 — 20 m. 15: Pozadająca muzyczna z cyklu „Dzieła muzyki” — wygłosi prof. St. Niewiadomski. Godz. 20 m. 15: Transmisja z Filharmonii warszawskiej koncertu symfonicznego. Godz. 22 — 22 m. 5: Sygnal czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny. Godz. 22 m. 5 — 22 m. 20: Komunikat PAT. Godz. 22 m. 20 — 22 m. 30: Komunikat policyjny, uporowczy program.

# „PROSZĘ! GŁOSUJCIE!” Marszałek Piłsudski do delegacji włościan z 4 województw Rzplitej

WARSZAWA, 23.2. Jak to donosiliśmy wczoraj, przybyła do Warszawy cała delegacja włościan z wszystkich powiatów województw kieleckiego, warszawskiego, łódzkiego i poleskiego oraz kilkunastu powiatów innych województw.

Było ich razem zgóra 1200. Po złożeniu hołdu bohaterstwu polskiemu na grobie Nieznanego Żołnierza delegacja udała się do Belwedera. Gdy na powitanie przybyłych wyszedł na balkon Marszałek Piłsudski, powitano go gromkimi, długo nieustającymi okrzykami „Niech żyje!”, poczem na czoło delegacji wysunął się jeden z delegatów i powitał Marszałka krótkim przemówieniem, po którym sedziwy mieszkaniec wsi Korzanówek w pow. łuninieckim Stefan Szulak wygłosił następujący, w formie prosty, a w słowach szczerzy wiersz, który sam ułożył:

„Bóg odemnie przyjmie prośbę  
W wczorajnych prawdziwych:  
Niechaj spłynie na Ciebie szczęście  
Pomiedzy szczęśliwych.

Zył nam, Panie, długie lata  
W szczytach pomyślności!  
Niechaj spłynie na Ciebie rzeka  
Wszelkich obfitości!  
Abyśmy to życie spędzić w słodczy.  
Racz, Panie, przyjąć od Ciebie życzy  
Wzruszony Marszałek podzię-

kował staruszkowi serdecznie.  
W końcu padło z tłumy pytanie.  
— Panie Marszałku! Przybyłszy tu, spytać się, czy jeśli będziemy głosować na liście nr. 1, to nie popełnimy błędu, nie popełnimy zdrady? —

## Delegaci 18 linii lotniczych rada w dalszym ciągu Polska Inicjatywa znajduje poklask

WARSZAWA, 23.2. Dzisiejszy, drugi dzień obrad zjazdu 19-ej konferencji Międzynarodowego Zrzeszenia Towarzystw komunikacji powietrznej (I. A. T. A.) poświęcony jest w dalszym ciągu obradom na temat szeregu spraw o znaczeniu zasadniczym.

Wreszcie prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Bujwid ma wygłosić odczyt o zastosowaniu esperanta w lotnictwie cywilnym. Myśl ta spotkała się już z żywym aplauzem. W obrotach międzynarodowym ten wspólny język byłoby oddać mechanikom i pilotom nieocenione usługi.

— Nie!... Proszę, głosując — odpowiedział szef rządu. Huczące oklaski na cześć Marszałka zakończyły audiencję.

## Za Marszałkiem polski lud

— Z własnych ust Marszałka słyszałem, że mamy głosować na liście nr. 1. Tak mówił nam rozpromieniony włościanin Walenty Balikowski, gospodarz ze wsi Młodzawy Duże w powiecie pińczowskim, przybyły do stolicy, aby wraz z innymi delegacjami województwa pokłonić się Marszałkowi i z jego usłyszeń zapewnić, że liście nr. 1 to liście Marszałka Piłsudskiego.

Delegat włoskiego tow. lotniczego p. Morandi poruszył kwestię wolnych przejazdów lotniczych, domagając się skrócenia szeroko rozgałęzionego rozdawania gratisowych biletów. Omawiany był również projekt utworzenia wspólnego biura rachunkowego wszystkich towarzystw lotniczych, regulującego sprawę biletów międzynarodowych.

## Rada Gospodarcza czy Senat zreformowany? Dyskusje w komisjach opiniodawczych

Komisja opiniodawcza rolno-wypielająca z projektem połączenia wszystkich trzech komisji opiniodawczych (rolnej, przemysłowej i pracy) w państwową Radę gospodarczą.

— Już teraz nas partyjni agitatorzy — mówi — nie przekonują, że za nami listami stał Marszałek. Ława pódziemny oddać swe głosy tylko na nr. 1.

## Inwestycje, konsumpcja i eksport

Wielka konferencja gospodarcza u min. Kwiatkowskiego. wicel kancelarii cywilnej p. Prezidenta, ministerstw skarbu, spraw wojskowych, poczt i telegrafów, Banku Polskiego oraz szeregu wyższych urzędników min. przem., ju i handlu.

## Paczki na skrzydłach Ikar

## Kombinowane transporty lotniczo-kolejowe

## umożliwiają szybką komunikację najmniejszym miastom

## WARSZAWA, 23.2.

Na odbywającym się w Warszawie wczoraj międzynarodowym Zjeździe lotniczym, dyrektor niemieckiej „Lufthanz”, Wronsky poruszył ciekawy projekt kombinowanych transportów kolejowo-lotniczych.

## WARSZAWA, 23.2.

Na odbywającym się w Warszawie wczoraj międzynarodowym Zjeździe lotniczym, dyrektor niemieckiej „Lufthanz”, Wronsky poruszył ciekawy projekt kombinowanych transportów kolejowo-lotniczych.

## WARSZAWA, 23.2.

Na odbywającym się w Warszawie wczoraj międzynarodowym Zjeździe lotniczym, dyrektor niemieckiej „Lufthanz”, Wronsky poruszył ciekawy projekt kombinowanych transportów kolejowo-lotniczych.

## Robotnicy sezonowi

## jeszcze przez tydzień będą pobierali zasiłki

WARSZAWA, 23.2. Minister pracy i opieki społecznej, Jurkiewicz, wydał zarządzenie, postanawiające, że robotniczym sezonowicy, którzy w bieżącym sezonie martwym wykonywali 10-tygodniowe zasiłki ustawowe, będą otrzymywali tytułem pomocy doraźnej zapomogi państwowe do dnia ukończenia sezonu martwego, t. j. do dnia 29 lutego r. b. włącznie.

## Kasy Chorych na cenzurowaniem w ministerstwie

## pracy i opieki społecznej

## WARSZAWA, 23.2.

Pod przewodnictwem ministra pracy i opieki społecznej dr. Jurkiewicza odbyła się konferencja z dyrektorem Głównego Urzędu Ubezpieczeń p. Korskim oraz wszystkimi dyrektorami okręgowych urzędów ubezpieczeń.

## WYNIKI WYBORÓW w Japonii

TOKIO 23.2. Dotychczasowe rezultaty wyborów są następujące: Liberalowie uzyskali 65 mandatów, konserwatyści — 53, niezależni — 5, socjal-demokraci — 3, stronniczo reform — 2, stronniczo kupieckie — 2, stronniczo farmerów i mandat. (PAT).

# Polski robotnik spadkobiercą 12 milionów dolarów

## Stanisław Agać odziedziczył ogromny spadek po wuju-powstańcu 1863 roku

Nasz łódzki korespondent telefonty: Całe miasto poruszone jest niezwykłą sensacją. Robotnik w fabryce włókienniczej Kestenberga (Nowotargowa 26)

Stanisław Agać, został nieoczekiwanie spadkobiercą wielomilionowej fortuny.

Za pośrednictwem konsulatu polskiego w Nowym Jorku otrzymał Agać wiadomość o śmierci swego wuja Konstantego Robakowskiego, który pozostawił ogromny majątek, a mianowicie zakłady przemysłowe w Nowym Jorku, wartość 12 milionów dolarów.

Zmarły milioner nie pozostał w Ameryce żadnym krewnym, który rościłby mu prawo do spadku. Jedynym krewnym pozostał w Polsce.

Urodzony w Kaliszu Robakowski brał udział w powstaniu 1863 roku.

Po upadku powstania wyemigrował z kraju, udał się najpierw do Ameryki, a następnie udał się do Europy, gdzie w krótkim czasie dorobił się wielkiego majątku.

Po śmierci Robakowskiego opiekunem prawnym masy spadkowej został urzędnik konsulatu polskiego w Nowym Jorku p. Engelman, pochodzący również z Kalisza.

Obecnie zarząd fabryki, działając w imieniu swego robotnika, wystosował za pośrednictwem konsulatu polskiego w Nowym Jorku podanie do rządu amerykańskiego z prośbą o pomoc przy zakwaterowaniu formalności, związanych z prawnym przejęciem ogromnego spadku.

Wiadomość o niezwykłym zdarzeniu losu, który uśmiechnął się milionami dolarów do biednego robotnika, wywołała w Łodzi zrozumiałe poruszenie.

Na krańcach miasta, w skromnym domku przy ul. Rokonińskiej mieszka obecnie w samotnym lokalu szczęśliwy spadkobierca. Według

## Kto się urodził dnia 24 lutego

niechaj rozwija w sobie przedsiębiorczość i odwagę. Jest odny żyć i towarzyszyć i spotykać; po-życie się dla przy-jeść. Jego przyjęcie nie wzięta równość w ulogo dante go poparcem, pomocą i uznaniem.

Ma zdolność artystyczną. Pochłania go miłość, rozrywki — jest wielkim zwolennikiem teatru i sztuki wogóle. Zawsze jego wyzniesie go na wpły-wowe stanowiska — czy to jako nau-czytela, dyrektora czy nadzorca. Jego radom i wskazówkom poddają się wszyscy dobrowolnie.

Kobieta dziś urodzona wstąpi dwukrotnie w związek małżeński. Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

Urodzony dzisiejsze dają dwa typy ludzkie — jeden — to człowiek obywat-ny, mierny. Drugi zaś jest bardzo by-

# Sześciolatek król Michał I rumuński

## Zabawna przygoda z nowymi ministrami

Najmłodszym monarchą w Europie jest 6-olatek Michał I, król Rumunii. Rządy w kraju sprawuje wprawdzie Rada regencyjna, ale w pewnych uroczystych chwilach okazuje się mały monarcha, jako najwyższy zwierzchnik kraju. Wtedy dopiero mają sposobność zauważyć Rumuni, iż król ich chętnie się zdrowo i umysł jego ciągle się bogaci.

Nad wychowaniem Michała I-go czuwa matka jego, Maria, osoba rozumna i mądrze kierująca dzieckiem.

Mały król trzymany jest w surowej dyscyplinie. Musi słuchać nie tylko matki, ale i bony Angielki i generała

Bondesco, który sprawuje urząd wychowawcy.

Nikomiu z otoczenia, ani też z gości nie wolno zwracać się do malca, jako do króla, aby nie wyrobić w nim zbytnej dumy.

Czasami jednak musi wystąpić młoc w pełni swego majestatu. Niedawno temu miał on powitać nowo utworzony gabinet ministrów.

Tak, jak mu rozkazano, przeszedł przed frontem zgromadzonych dostojników państwa i odpowiedział ukłonem na ich powitanie.

Nagle rozradowała się twarz dziecka. Wśród dużych ludzi ujrzał niepozornego człowieczka, nikłego wzrostu i tuszy.

Był to minister Junian. Zatrzymał się przed nim i rzekł pełen radości:

— Nie wychodź z innymi panami, bo będziemy się razem bawić!

# Rzetelny „kandydat do szubienicy”

## Lichwiarz-amator z 10 dol. wyśrubował dług do 800 dol.

W roku 1917 w obozie jeńców włoskich w Austrii znajdowało się trzech żołnierzy: Bertignono, Bellotti i Data.

Dwaj pierwsi byli biedakami i nie mając żadnej pomocy z domu

przymierali głodem. Data zaś ożył we wszystko, otrzymywał bowiem posiłki żywności i gotówki.

Pewnego dnia Bertignono i Bellotti zwrócili się do swego towarzysza:

— Pożycz nam trochę pieniędzy, gdyż ginimy z wycieńczenia, nie możemy bowiem jeść nadmiernej brukwy i chleba mieszanego z gorzkimi kasztanami.

Data pożyczyl towarzyszom niedoli po 50 koron austriackich, przecierając jednak dewaluację, kazał sobie wypisać następujący rewers:

„Po powrocie z niewoli zobowiązujemy się wypłacić gotówką wartość 5 kg. maki pszennej, 3 kg. ryżu, 10 kg. kartofli, 1 kg. cukru i pół kg. kawy.

W miesiąc od chwili powrotu do kraju za każdy dzień zwłoki

zobowiązujemy się zapłacić 5 latów kary”.

Od czasu powrotu jeńców do ojczyzny upłynęło lat 9.

Kilkakrotnie wzywał ich Data do zapłacenia długu, gdy jednak suma urosła do wysokości 14.675 lirów, wniósł skargę sądową i chciał się zabezpieczyć, aby dłużnicy nie przepisali swego majątku na krewnych, obłożył ich więc aresztem.

Sprawa stała się głośna w całym Włoszech, a jeden z rzymskich dzienników zwrócił się do swych czytelników z zapytaniem, jakby rozstrzygnęli sprawę, gdyby powołano ich na sędziów?

Niemal wszystkie odpowiedzi brzmiały jednomyślnie:

— Zasadziłbyśmy Data na szubienicę lub dożywotnie więzienie. Jest bowiem największym łotrzem jakiegoś nosi ziemia.

# Numerowy z Domu Akademickiego

## Zrozpaczony chorobą żony targnął się na swe życie

WARSZAWA, 23.2.

Dzisiaj rano w Domu Akademickim przy ul. Grójeckiej nr. 39, panował jak zwykle, ożywiony ruch.

Studenci spieszili na wykłady, służba zabierała się do sprzątania pokoi.

Nagle w pokoju Nr. 103 na I piętrze padł strzał rewolwerowy.

Zaniepokojeni mieszkańcy sąsiednich pokoi i numerowi wbiegli do pokoju.

Oczom ich przedstawił się straszny widok.

Na podłodze leżał jeden z numerowych, 30-letni Antoni Soltys (Łochowska 24).

Obok na podłodze leżał porzucony rewolwer.

Nie było żadnej wątpliwości. Soltys popełnił samobójstwo. Strzelił do siebie z brzoyną w okolicę serca.

Desperat dawał jeszcze słabe znaki życia. Zaalarmowano natychmiast Pogotowie ratunkowe. Samobójcę przewieziono w stanie ciężkim do szpitala Dzieciątka Jezus.

# Nansen jako delegent



Znanymy badacz podbiegunowy i spolecznik prof. Nansen wygłasza w berlińskiej Akademii nauk niezmiernie interesujący wykład o równowadze ziem.

# Królowa piękności Korsyki



Wybory królowej piękności Paryża zawsze poprzedzane bywają wyborami królowych poszczególnych prowincji francuskich. Oto królowa piękności Korsyki oraz dwie jej damy dworu.

# Sekciarze - kokainiści handlowali kokainą „dla celów religijnych”

## Sensacyjny proces w Londynie

W londyńskim sądzie toczy się obecnie sensacyjny proces handlarzy kokainą.

Na ławie oskarżonych zasiadło kilka historyczek kobiet, a wśród nich angikański duchowny niejaki Howard Baron, proboszcz kościoła Wszystkich Świętych przy Buxton Street w Londynie.

Oskarżeni nie zaprzeczają wcale swej winy i całkiem lojalnie przyznają się, iż sprzedawali kokainę.

Z handlu tego ciagnęli jednak bardzo skromne zyski, pokrywające zaledwie wydatki.

Nie mieli bowiem na myśli celów materialnych lecz względy religijne.

Kokaina jako narkotyk wprowadza ludzi w taki nastrój psychiczny, w którym łatwo wywołać w sobie ekstazę religijną i modlić się znacznie szczerzej i goręcej, niż w normalnym stanie.

Oskarżeni tłumaczą się, iż na wschodzie wszyscy kapłani używają narkotyków i oddają im niemiłych wiernych, aby wywołać ekstazę religijną.

Zresztą i w kościele chrześcijańskim przechowały się dotąd przeżytki mistycznych urojeń, w formie kadzidła, śpiewów i muzyki.

Współcześni ludzie, o bardziej zużytych nerwach muszą używać silniejszych środków.

Proces sekciarzy wywołał ogromną sensację, a kłuska biskupia wysłała swego delegata na rozprawę.

Pomimo tak niezwykłej obrony oskarżonych czeka do kwietnia kara.

# Nieszczęśliwy statek Stracliwszy kompas

## bląkał się prawie miesiąc WŚRÓD MGŁY I DESZCZÓW

Do portu Nordsheld zawinął onegdaj angielski okręt handlowy „Darven”, ciągnąc za sobą na linach francuski parowiec „Edmond Rene”.

Francuski statek wyglądał jak szkielet, a nie lepiej prezentowała się załoga złożona z 14 ludzi.

Strasliwą odyseję przebył „Edmond Rene”.

Pewnego dnia zauważył marynarze, iż nie funkcjonuje kompas okrętowy.

Wprawdzie ludzie morza orientują się wedle gwiazd, ale tym razem byli bezradni.

Ciężkie chmury przestoniły niebo i puścił się deszcz, trwający bez przerwy cały miesiąc.

Marynarze nie rozpaczaży, mając pod dostatkiem węgla i żywności.

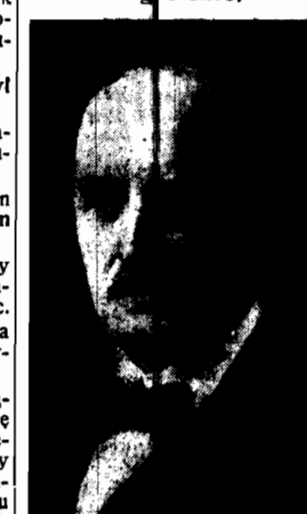
Lecz po 3-tygodniowym błędzeniu po morzu wyczerpał się węgiel. Trzeba było palić drzewem, Zrywano podłogi, ściany kajut, wreszcie pomost kapitański spłonął w piecu, a w dodatku skończyły się zapasy żywności.

Śmierć zaglądała w oczy żeglarzy.

Gdy już polecili swe dusze Bogu, ukazał się na horyzoncie an-

gielski parowiec i przyniósł im ratunek.

# Zmiany w dyplomacji angielskiej



Obecny poseł angielski w Berlinie sir Ronald Lindsay ma ustąpić, miejsce zaś jego zająć ma obecny przedstawiciel Anglii w Waszyngtonie sir E. Howard, którego fotografie podajemy.

# Okrutni sublokatorzy wyzyskując niesumienność lekarzy WTRACILI NIESZCZĘSNĄ WŁAŚCICIELKĘ MIESZKANIA do szpitala dla obłąkanych

Wydział cywilny warszawskiego sądu apelacyjnego dawno już nie widział tak ciekawej skargi jak powództwo wniesione przez p. Natalję Trzczińską przeciw dwóm lekarzom dr. Władysławowi Frankowskiemu i dr. Wł. Kosmacińskiemu.

Najbardziej fantastyczne nowe błędnie wobec opowieści o strasznej krzywdzie, która powstawi, według brzmienia skargi, wyrządziłi powódce, bezbronnej kobiecie.

P. Trzczińska, nauczycielka języka francuskiego, miała sublokatorów. Zwali się Pukasowie, Jan i Józefa, i postawili sobie za zadanie zdobycie jej mieszkania. Aby to osiągnąć, bili gospodynię wyprawiali najdziksze swawole, by zmusić ją do uszapienia z placu.

Wreszcie stała się rzecz niezwykła. W nocy do pokoju p. Trzczińskiej wtargnęło kilku sanitariuszów, którzy porwali oślupiała z przerażenia kobietę i wywieźli ją do szpitala dla umysłowo chorych.

Nieszczęśliwa spędziła jakiś czas w domu dla obłąkanych i rzeczywiście wpadła w stan silnego rozstroju nerwowego, nim stwierdzono, że jest zdrowa i poczytana.

Gdy ją wypuszczono, była u progu obłąkania.

Cóż się okazało?

Oczywiście, była w tem ręka sublokatorów. Przemysłni Pukasowie uzyskali od dr. Kosmacińskiego zaświadczenie, że p. Trzczińska jest niepoczytana i oddał się z tym dokumentem do lekarza miejskiego dr. Frankowskiego, który bez sprawdzenia wydał od ręki nakaz przewiezienia „chorej” do szpitala.

Dr. Frankowskiemu wytdczono sprawę karną za nadużycie władzy. W dwu instancjach skazano go na 3 miesiące aresztu.

Dr. Kosmaciński miał również sprawę karną, która jednak ulecia nierozstrzygnięta.

Władza ludzi w taki nastrój psychiczny, w którym łatwo wywołać w sobie ekstazę religijną i modlić się znacznie szczerzej i goręcej, niż w normalnym stanie.

Oskarżeni tłumaczą się, iż na wschodzie wszyscy kapłani używają narkotyków i oddają im niemiłych wiernych, aby wywołać ekstazę religijną.

Zresztą i w kościele chrześcijańskim przechowały się dotąd przeżytki mistycznych urojeń, w formie kadzidła, śpiewów i muzyki.

Współcześni ludzie, o bardziej zużytych nerwach muszą używać silniejszych środków.

Proces sekciarzy wywołał ogromną sensację, a kłuska biskupia wysłała swego delegata na rozprawę.

Pomimo tak niezwykłej obrony oskarżonych czeka do kwietnia kara.

kie przeniosła poszkodowana. Na straty materialne złożyła się utrata zarobków, gdyż uczniowie odsuneli się od p. Trzczińskiej, jako osoby o podejrzanym poczytalności.

Warszawski sąd apelacyjny zasądził na rzecz poszkodowanej 4.000 zł. solidarnie od dr. Frankowskiego, dr. Kosmacińskiego i małżonków Pukasów.

# Szef wywiadu sowieckiego skazany na 7 lat więzienia za szereg przestępstw kryminalnych

MOSKWA 23.2. Sensacyjny proces Sziorogorowa, kierownika włodzimierskiego gubernialnego wywiadu i tow. zakończył się wyrokiem, skazującym.

Sziorogorow otrzymał 7 lat więzienia, jego towarzysz Bielajew 5 lat.

Sziorogorowowi dowiedziono szereg przestępstw kryminalnych, popełnienie defraudacji, zgwałcenie jednej z podwładnych służbnych oraz rozstrzelanie bez żadnych podstaw prawnych osobnika o nieustalonym dotąd nazwisku.

# Smiertelny powrót ze szkoły

Z Bydgoszczy donoszą: Na stacji kolejowej w Pichczynie wydarzył się tragiczny wypadek.

Pociąg tranzytowy, zdążający do Prus Wschodnich, najechał w pobliżu dworca kolejowego na trzy dziewczynki, wracające torem kolejowym ze szkoły.

Dwie z nich, 8-letnia Marta Trzczińska i 9-letnia Maria Kiedrowska, poniosły śmierć na miejscu. Trzecia Zofia Mendykowska została odrzucona siłą uderzenia na nasyp kolejowy i mimo ciężkich obrażeń cieleśnych pozostała przy życiu.

Powodem nieszczęścia była nieuwaga dziewczynek.

# 13 kilo 470 gramów drogocennych kamieni przemycanych z Berlina do Warszawy w pociągach luksusowych skonfiskowano w mieszkaniu przemytników Skarb państwa poniósł milionowe straty

WARSZAWA, 23.2.

Władze skarbowe zlikwidowały ostatnio olbrzymią szajkę szmuglerów drogie kamieni, którzy przemycali klejnoty z Berlina do Warszawy, narażając skarb Państwa na olbrzymie straty.

W wyniku długich obserwacji stwierdzono, że szmugiel odbywał się w wagonach sypialnych pociągów luksusowych, kursujących pomiędzy Berlinem a Warszawą przez Zbąszyń.

Centrala tej organizacji przemytniczej mieścił się w Berlinie w domu niejakiego Maxa Mendla Chlewickiego, który posiada również luksusowo urządzone mieszkanie w Warszawie na I-em

piętrze domu nr. 5 przy ul. Warcekiej.

W mieszkaniu warszawskiem Chlewickiego mieścił się oddział centrali szmuglerskiej. Urzędował tu agent sowieckiego, niejaki Majer. Tragman, zamieszkały przy ul. Nowolipie 58.

Przewóz drogie kamieni odbywała się za pośrednictwem zatrudnionych ludzi, przeważnie urzędników i konduktorów kolejowych.

Zaufanej osobie wręczano w Berlinie paczkę z drogiemi kamieniami, jednocześnie pobierała od niej kaucję sięgającą niekiedy i do 1.000 dolarów. Równocześnie dawano znać telefonicznie oddziałowi warszawskiemu, że wysłano tyle a tyle kamieni i pobrano taką a taką kaucję.

Po oddaniu paczki w Warszawie wypłacano niezwłocznie „kurjerowi” złożoną przez niego w Berlinie kaucję i wysoką prowizję za przewóz.

Podczas rewizji, przeprowadzonej w mieszkaniu Chlewickiego, znaleziono w różnych

skrytkach, w szufladach o podwójnym dnie, za obrazami, w specjalnych futerałach drogocenne kamienie wagi... 13 kilo i 470 gramów, kilkomilionowej wartości.

Skarb ten składał się z dużej wielkości brylantów, cennych pereł, szmaragdów i rubinów.

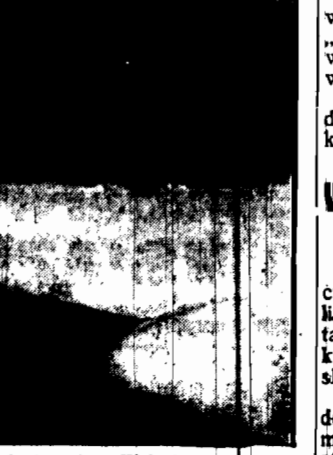
Charakterystycznym jest, że znaleziono również, poważną ilość kamieni fałszywych, mistrzowsko podrobionych, ludzko podobnych do prawdziwych.

Kamienie te skonfiskowano, a sprawę przekazano komisji nadzwyczajnej przy Radzie ministrów.

Mendel Chlewicki, dowiedziawszy się o wykryciu szajki i konfiskacie klejnotów, rozpoczął starania o wydobycie zpowrotem kosztowności.

Nadesłał on stare kwity, datujące się jeszcze z czasów wojny japońskiej, dowodząc, że cło wwozowe na kamienie zapłacone już było rządowi rosyjskiemu jeszcze przed wojną.

# Krajobraz zimowy



scena nad Górkami pod Mankowem na Silesku

# W mundurach litewskich i z rosyjską bronią

## Aresztowanie 5 tajemniczych ludzi na pograniczu

Żołnierze K. O. P-a ze strażnicy Grynojskiej w czasie obchodu linii granicznej natknęli się na 5 tajemniczych osobników, przekradających się z Litwy do Polski.

Osobnicy ci ubrani byli w mundury, przypominające krojem mundury litewskich żołnierzy strażnicy granicznej i mieli krótkie

karabiny rosyjskie, używane przez kawalerię.

Zatrzymani nie chcieli wyjawić celu przejścia granicy i dawali władzom KOP-a niejasne odpowiedzi. Oddano ich wobec tego do dyspozycji władz administracyjnych powiatu włocławskiego, trockiego,

# Wybory do Dyrekcji Rady Kolejowej w Wilnie

Wobec zakończenia drugiego trzyletniego okresu trwania Dyrekcyjnej Rady Kolejowej w Wilnie p. Minister Komunikacji zarządził wybory na trzeci okres.

Członków i zastępców do Dyrekcyjnej Rady Kol. wybierają w całości mianują Województwa: — Białostockie, Poleskie, Nowogródzkie i Wileńskie. Zarządy miast: — Ałina, Białogostok, Brześć, Grodna po jednym członku i jednym zastępcy razem 8 członków i 8 zastępców.

Organizacje gospodarczo-społeczne w Wilnie: Kresowy Związek Ziemian, Stowarzyszenie Handlu i Przemysłu, Banki Gospodarstwa Krajowego, Centrala Spół-

dzielni Rolniczo-Handlowych, Stowarzyszenie Kupców Polskich, Towarzystwo Rolnicze, Syndykat Rolniczy; w Białymstoku — Związek Białostockiego Wielkiego Przemysłu, Związek Ziemian; w Brześciu — Okręgowe Tow. Rolnicze, Rada Wojewódzka Okręgowych Towarzystw Rolniczych.

Organizacje te wybierają po jednym członku i jednym zastępcy z grupy powiatowych ciał samorządowych — Sejmiki powiatowe, znajdujące się na terenie Dyrekcji w ilości 37 wybierają łącznie 4 członków i 4 zastępców.

Po zatem do Rady wchodzić dwaj członkowie mianowani przez Ministra Komunikacji oraz Delegat

Sytaba Generalnego przy Dyrekcji K. P. w Wilnie.

Wybory względnie mianowania członków Dyrekcyjnej Rady Kol. winny być zakończone do dnia 6 marca r. b. przyczem pierwsze posiedzenie nowej Rady przewiduje się w końcu marca r. b.

**Przemysławka** woda kolońska oznanaj dobroowej jakości oryginalnej luko firmy Henryk Zak Poznań

## ZEZNANIA O DOCHODZIE

Stowarzyszenie Kupców Polakich podejże do wiadomości zainteresowanym, że termin składania zeznań o dochodzie z handlu, prze-

mysłu i rzemiosła (dla osób fizycznych i spadków wakuujących) upływa z dniem 1 marca r. b., a dla osób prawnych — z dniem 1-go maja r. b.

Niezłożenie, lub złożenie po terminie zeznania powoduje, że wymiar podatku dochodowego będzie uskuteczony bezpośrednio przez władze wymiarowe, przyczem winni opłacalności podlegają na mocy art. 92 Ustawy o podat. dochod. (Dz. URP. z 1925 r. Nr. 58, poz. 411) także pieniężnej od 3 do 100 zł.

Pisanie zeznań oraz bliższych informacji udziela Biuro SKP. ul. Legionowa 1, w godz. od 10—14.

**Henryk Zak**  
Fabryka perfum, kosmetyków, mydeł i przetworów chemicz. w Poznaniu

Fabryka perfum, kosmetyków i mydeł p. Henryka Zaka w Poznaniu jest jednym z największych przedsiębiorstw tego rodzaju w Polsce, urządzone według najnowszych wymogów technicznych, które pod fachowem kierownictwem wypuszcza na rynek zbytu pierwszorzędnej jakości przetworów. Zwiększa mydła wyrobę tej firmy są niedoścignionej jakości i dobrotli. Nic też dziwnego, że zbyt fabryki po zdobyciu sobie rynków krajowych zaczęła rozszerzać swój zakres z nadzwyczajnym uznaniem i na rynki zagraniczne.

Dowodem tego są liczne podziękowania i pochwały odbiorców zagranicznych, którzy swe zapotrzebowania pokrywają w wyrobach fabryki p. H. Zaka, uważając je za najlepszą i najczystsza w swoim rodzaju. Jest to jeden dowód więcej, jakie zaufanie powinniśmy mieć do silny i twórczy własnego przemysłu i wyborowej jakości krajowych wytwórców.

## Szajka włamywaczy w POTRZASKU

W nocy z 19 na 20 bm. dokonana została kradzież garderoby i bielizny w Białymstoku w mieszkaniu Konstantego Mazgulińskiego wartości zł. 2500.

Obecnie Wydział Śledczy ustalił, że kradzież tej dokonali srodziej wileńscy Icek Szmulewicz, Basia Galperowicz i Feliks Skorupski, vel Nowak, vel Józef Sankowicz, vel Wille, których aresztowano w chwili, gdy usiłowali wyjechać z łupem z Białogostoku. Skradziono rzeczy odnaleziono.

Ponadto ustalono, że Skorupski pochodzi z Poznania, jest byłym studentem, w wojsku służył, jako sztabowy sierżant i poszukiwany jest przez Wojskowy Sąd Okręgowy w Lublinie. Prócz tego Skorupski i Szmulewicz, jako zawodowi złodzieje-włamywacze, niejednokrotnie karani z pozbawieniem praw i są poszukiwani przez policję wileńską za dokonanie szeregu kradzieży oraz przez policję grodzieńską za aserog kradzieży sklepowych.

## Pospieszcie się z odebraniem zapomóg żywnościowych

Dowiadujemy się, że nie wszyscy zakwalifikowani do otrzymywania zapomóg żywnościowych robotnicy zgłosili się do Magistratu po odbiór zapomóg.

Bezrobotni ci winni do dnia 27

bm. zgłosić się w godz. 9 rano do 2 ppł. do Magistratu, pokój 17. Po tym terminie akcja żywnościowa zostanie wstrzymana i żadne reklamacje nie będą uwzględniane.

## Rehabilitacja p. Z. Sosnowskiego

Dnia 7 października roku 1927 Sąd Okręgowy w Białymstoku skazał na 2 miesiące więzienia p. Sosnowskiego na 2 miesiące więzienia.

P. Sosnowski oskarżony był o

nieprawne wystawianie biletów kolejowych osobom, które nie mogły z tych biletów korzystać.

P. Sosnowski zasądził wyrok i jak się dowiadujemy Sąd Apelacyjny w Warszawie zwolnił go od winy i kary.

## Złośliwa symulacja.

Jan Kracowicz, m. wał Pasynki, zameldował policji, że 21 bm. ok. godz. 10 wiecz. w pobliżu rynku kolońskiego w Białymstoku podszło do niego dwóch nieznanymi osobnikami, z których jeden uderzył go w głowę jakimś tępym narzędziem tak silnie, że utracił on

przytomność. W trakcie tego napastnicy mieli mu zabrać z wozu burkę, w której znajdowało się podobno 100 zł.

Policja ustaliła, że zameldowanie to polega na symulacji, gdyż Kracowicz chciał uzyskać się do placenia w terminie wekali.

## Kary za uprawianie tytoniu bez zezwolenia

Za uprawianie tytoniu bez zezwolenia właściwej władzy, zostali skazani przez Sąd Okręgowy na posiedzeniu nn. 22 b. m. następujące osoby:

Olga Rodzińska na 10 zł., Józef Jędrzejko na 50 zł., Wincen-

ty Woronik na 25 zł., Jan Siedziński na 10 zł., Tauba Jabłonna na 100 zł., Berel Gelberg na 40 zł., Gustaw Freidenberg na 20 zł., Józef Bondarowicz na 10 zł., Wojciech Wolfart na 20 zł., Wincenty Zieleniewski na 60 zł., Antoni Grzybko na 200 zł., Antoni Chodko na 15 zł., Konstanty Łazarczyk na 50 zł., Anna Wileńska na 50 zł.

## Skład soli.

Dowiadujemy się, że w tych dniach zostanie uruchomiony skład soli, za pośrednictwem którego wszystkie hurtowne soli będą nabywać od. Dotychczas sól była nabywana za pośrednictwem biura sprzedaży soli w Warszawie.

## Badanie mleka.

Miejski Dozór Sanitarny wziął na targach na ulicach miasta w tygodniu ubiegłym 30 prób mleka, z których tylko 13 nie uległo zakwestjonowaniu (z pewnymi zastrzeżeniami co do czystości) 14 prób nadawo się do użytku w stanie przegotowanym. Trzy protokoly badania prób mleka, nienależącego się do użytku, przesłane zostały do Starostwa celem ukarania winnych.

## Zuchwały złodziej.

Dnia 22 bm. między godz. 18—19 złodziej sa pomocą oderwania kłódki dostał się do mieszkania Tewela Spektora (Krakowska 8), skąd skradł 205 dolarów, kilka monet staropolskich i inne pieniądze na 3.000 zł.

Podczas dokonywania kradzieży Spector wszedł do mieszkania i usiłował zatrzymać złodzieja, lecz ten uderzył go w twarz i zbiegł wraz z łupem.

Zaznaczyć należy, iż pierwsze 10 osób są to białostoczanie, którzy towarzyszyli się temu, że tytoń na ich ogrodach wyrastał samorzutnie — że oni go nie zasiawali i nie pielęgowali. A Tauba Jabłonna dowodziła, że tytoń uprawiała jako paszę dla kóz.

## Pożar

Splonęły stodóły ze zbożem i Jana i Aleksandra Urbaszów we wał Strzelcy, pow. grodzieńskiego. O podpalenie podejrzani są Leon i Nikodem Szumielowie, których aresztowano.

## PROWINCJA!

Tanym kosztem załatwiamy w Warszawie wszelkie błędnienia w sądach, urzędach państwowych, komunalnych, instytucjach finansowych etc. Informacje, wskazówki we wszelkich sprawach. Biuro „Pomoc Prawniczo-Handlowa”. WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 28-16

## Posiedzenie Sejmiku Powiatowiatowego.

W dniu 29 b. m. o godz. 11 rano w sali obrad Sejmiku Powiatowego odbędzie się III posiedzenie Sejmiku Powiatowego.

Porządek obrad: Zażalenie posiedzenia. Odczytanie protokołu posiedzenia z dnia 17 grudnia r. ub. Podanie do wiadomości rezjuncji p. Boczkowskiego s. m. Michałowo ze stanowiska członka Sejmiku

Sprawa wyboru członka do Rady Wojewódzkiej. Wybór jednego członka i zastępcy do Państw. Rady Kolejowej. Preliminarz budżetowy na 1928/9 r. Zaciągnięcie pożyczek inwestycyjnych na budowę szkół. Sprawy użytkownika pożyczki na siewną pomoc wiosenną. Sprawy błędnów i wolne wnioski.

## Wiec Bezpartyjnego Bloku.

Dnia 22 b. m. w teatrze Pałacu odbył się wiec przedwyborczy B. B. Bloku pod przewodnictwem wojewódzkiego kierownika LOPP. w Białymstoku.

Przemawiali p. r. Rady Miejskiej prof. Młynski i p. Kosiba o

działalności rządów przedwyborczych i o obecny rządzie podnosząc zasługi Marszałka Piłsudskiego przy odbudowie Państwa Polskiego. Wiec zakończono okrzykami na cześć Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego.

## Zjednoczenie organizacyj b. wojskowych

Dnia 9 bm. nastąpiło zjednoczenie organizacyj b. wojskowych, rezerwistów i inwalidów, które wyłożyły wspólny Zarząd i przyjęły ogólną nazwę „Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny”.

Dla zadokumentowania ważności tego faktu odbędzie się 26 b. m. w Warszawie uroczysty Zjazd delegatów tych stowarzyszeń.

Z Białogostoku wezmą udział delegaci okręgu i kół miejscow.

## Termin zeznań o dochodzie przesunięto.

Izba Skarbowa w Białymstoku komunikuje, że termin do składania przez osoby fizyczne i spółki walujące (nieobjęte) zeznań o dochodzie, wyznaczony w art. 50

ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. N. 58 z r. 1925 poz. 411)—przesuwa się na rok podatkowy 1928 s dnia 1 marca do dnia 1 maja 1928 r.

## Bal na rzecz „Linas Chojlim”

W sobotę dnia 3 marca r. b. Zarząd Towarzystwa Dobroczynnego „Linas Chojlim” urządza tradycyjny bal-kabaret w dolnych salach

hotelu „Ritz”. Całkowity dochód przeznaczony jest na lód dla chorych miast Białogostoku.

**„APOLLO”**

NAJNOWSZY FILM  
**FREDA NIBLO**  
genjalnego twórcy filmu  
**„Ben-Hur”**

**KRÓLOWA PÓŁŚWIATKA**

Historja życia pełnego blasku i piękności, dzieje miłości i rezygnacji wg. słynnej sztuki  
**ALEKSANDRA DUMAS**  
**„DAMA KAMELJOWA”**  
w zmodernizowanej szacie na tle współczesn. Paryża.

Jest to najbardziej dojrzala i najbardziej artyst. kreacja  
**SARY BERNARD** ekranu.

**NORMA TALMADGE**  
Pierwszorzędną ilustracją muzyczną.

Początek o godz. 6<sup>30</sup>, 8<sup>30</sup>, 10<sup>30</sup> wlecz.  
Ceny miejsc niepodwyższone

**„Modern”** DZIŚ SENSACJA! Kasa 5<sup>30</sup>. Początek o godzinie 6<sup>30</sup>, 8<sup>30</sup>, 10<sup>30</sup> wlecz. Baletowy przepych Girlandy najpiękniejszych kobiet. Karnawał. Heljogabalowa ergje. Ateńskie noc. Wspaniały balet rosyjski

**1) KSIĄŻE ORŁOW 2) PAT I PATACHON**

Dramat w 10-u aktach z życia emigracji rosyjskiej w PARYŻU. ulubienicy publicz. w najnowszej 10 akt. komedii pt. Patachon wieteryb

WARUNKI PR. NUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — samiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.  
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwięzła połowa szpalty redak. — 25 groszy, drobne za wiersz 20 groszy Układ ogłoszeń dwunastospaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty w rubryce prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.  
Wydawca i redaktor odpowiedzialny: ANTONI LUBKIEWICZ.  
Drukarnia Miszondzka, Białystok Lipowa 25. — Tel. 3-98.